

Kanadyjscy premierzy krytykują politykę rządu federalnego

7 listopada 2023

Premierzy prowincji Kanady na spotkaniu w Halifaksie ostro skrytykowali w poniedziałek rząd federalny, twierdząc, że Ottawa stąpa po cienkim lodzie, podpisując dwustronne umowy mieszkaniowe bezpośrednio z władzami miast, pomijając prowincje.

Premierzy zarzucali także premierowi Justinowi Trudeau, że od pięciu lat nie zwoływał osobistego spotkania z nimi. Stwierdzili, że w czasie, gdy kraj stoi w obliczu serii kryzysów – kryzysu na rynku nieruchomości, obciążonego systemu opieki zdrowotnej i dużych zmian w polityce klimatycznej – premierzy kraju powinni osobiście rozmawiać z Trudeau.

Podczas wyborów federalnych w 2015 r. Trudeau prowadził kampanię na rzecz przywrócenia „przywództwa federalnego opartego na współpracy”, czego jego zdaniem brakowało za kadencji byłego premiera Stephena Harpera. Niektórzy premierzy stwierdzili, że nie dotrzymał tej obietnicy.

Pod silną presją polityczną, aby zbudować więcej domów w celu złagodzenia dotkliwego niedoboru, minister mieszkalnictwa Sean Fraser podpisywał umowy z miastami w ramach Funduszu Akceleratora Mieszkalnictwa, który przekazuje pieniądze w zamian za zobowiązania do zwiększenia gęstości zabudowy. Problem dla premierów polega na tym, że z wyjątkiem Quebecu, gdzie prowincja pośredniczyła w zawarciu z Ottawą umowy o wartości 900 milionów dolarów w imieniu wszystkich jej miast i miasteczek, umowy te zostały zawarte bez udziału prowincji.

Każda gmina Quebecu będzie miała dostęp do funduszy, podczas gdy inne w całym kraju będą musiały spełnić warunki Ottawy,

aby otrzymać pieniądze w ramach umowy dwustronnej, powiedziała premier Alberty Danielle Smith.

Pozostali premierzy zamierzają teraz uzyskać to, co dostał Quebec – i grożą przyjęciem przepisów uniemożliwiających Ottawie omijanie przywódców prowincji podczas pośrednictwa w takich ustaleniach dotyczących finansowania. Premier Nowej Szkocji Tim Houston powiedział, że „brak współpracy” w sprawie mieszkalnictwa „spowodował powielanie procesów” i „zagroza przeciwstawieniem sobie prowincji i terytoriów”. „Jeśli ludzie będą nadal wykluczani, naprawdę trudno mówić o jedności” – dodał premier PEI Dennis King.

Premier Ontario Doug Ford powiedział, że federalny rząd liberalny „zaskakuje” premierów, pojawiając się w miastach bez zapowiedzi i rozdając pieniądze, „kiedy nie należy to do ich jurysdykcji”. Powiedział, że Ottawa musi położyć kres tej praktyce. „Mieszkanie to ogromny problem nie tylko w Ontario, ale w całym kraju” – przyznał Ford.

Oprócz krytyki sposobu, w jaki Ottawa rozdziela fundusze mieszkaniowe, premierzy wyrazili obawy dotyczące podatku węglowego. W zeszłym miesiącu Trudeau ogłosił, że olej opałowy do użytku domowego będzie zwolniony z podatku od emisji dwutlenku węgla na okres trzech lat, podczas gdy rząd federalny uruchomi program dotowania zakupu pomp ciepła, które zazwyczaj zasilane są energią elektryczną.

Chociaż zwolnienie z podatku od emisji dwutlenku węgla ma zasięg krajowy, Kanadyjczycy z prowincji atlantyckich odniosą nieproporcjonalne korzyści, ponieważ tamtejsi mieszkańcy częściej wykorzystują ropę naftową do ogrzewania swoich domów. To wywołało twierdzenia, że przerwa jest niesprawiedliwa, ponieważ inni odbiorcy energii płacą podatek węglowy. „Podatek węglowy nie jest złotym środkiem, jeśli chodzi o zmiany klimatyczne” – powiedział premier Manitoby Wab Kinew. Powiedział, że prowincja posiada niskoemisyjną sieć elektroenergetyczną i robi więcej, aby była czystsza i

bardziej ekologiczna. Stwierdził, że zwolnienie z podatku od emisji dwutlenku węgla powinno objąć mieszkańców jego prowincji.

Premier stanu Saskatchewan Scott Moe, wieloletni przeciwnik podatku od emisji dwutlenku węgla, powtórzył swój plan poinstruowania należącej do prowincji SaskEnergy, aby zaprzestała pobierania podatku od emisji dwutlenku węgla od energii do czasu wprowadzenia ogólnokrajowego zwolnienia. „Rząd kanadyjski musi zapewnić sprawiedliwość wszystkim kanadyjskim rodzinom” – uznał.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net